

Sygn. akt II CSK 376/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa K. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko I. K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. uwzględnił częściowo powództwo o usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych strony powodowej i nakazał pozwanemu opublikowanie określonego tekstu przeproszenia we wskazanych mediach oraz zasądził od niego na rzecz wskazanej w wyroku Fundacji kwotę 1 000 zł.

W wyniku apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone z nich wnioski czyniąc z nich podstawę swojego rozstrzygnięcia jednak uznał, że nie stanowi naruszenia dóbr osobistych strony powodowej oświadczenie pozwanego, iż reprezentowana przez niego Fundacja zapłaciła za wszystkie prace budowlane wykonane przez powodową Spółkę. Stwierdził także, że nie było nieprawdziwe i nie naruszało dóbr osobistych powódki oświadczenie pozwanego, iż jej pracownicy uzależnili przekazanie kluczy do budynku od podpisania przez niego sporządzonego przez nich protokołu odbioru budynku przedstawiającego stan faktyczny niezgodny z rzeczywistością, co mogło sugerować, że chodzi o wymuszenie podpisu pozwanego ze względu na planowaną konferencję i początek roku akademickiego. Również wypowiedź o tym, że pracownicy powodowej Spółki wprowadzili do budynku znaczną liczbę osób z firmy ochroniarskiej, w sposób mogący sugerować, że chodzi o włamanie, nie była nieprawdziwa, choć w istocie nie było to włamanie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany działał w uzasadnionym przeświadczeniu, że przytoczone przez niego fakty w złożonych oświadczeniach były prawdziwe i tym samym działał w ramach porządku prawnego i w obawie o uzasadniony interes prowadzonej przez niego Fundacji.

W skardze kasacyjnej strona powodowa jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „albowiem Sąd II instancji w toku postępowania apelacyjnego, nie zrealizował i nie wypełnił podstawowych funkcji sądu odwoławczego. Sąd II instancji nie uczynił zadość wymogom kontroli poprawności orzeczenia pierwszoinstancyjnego oraz wymogu ponownego rozpoznania sprawy jako sąd merytoryczny, co jest niezgodne z przepisami przywołanymi w podstawach skargi kasacyjnej. Ponadto, braki uzasadnienia wyroku uniemożliwiają ustalenie toku wyводу sądu II instancji, a zarazem kontrolę kasacyjną wyroku. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także z tego względu, że wyrok sądu II instancji został wydany na podstawie istotnego, kwalifikowalnego błędu tj. wadliwej wykładni przesłanek wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli skarżący, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. Chodzi zatem o wykazanie, że sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, nie publ.).

Skarżąca nie wykazała tych okoliczności.

Zarzucając wadliwe sporządzenie uzasadnienia przez Sąd drugiej instancji oraz uchybienia w ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej nie wskazała w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania żadnych przepisów prawa procesowego, naruszonych, jej zdaniem, przez Sąd drugiej instancji. Odwołanie się w tym zakresie do podstaw kasacyjnych jest nieskuteczne, gdyż uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i uzasadnienie podstaw kasacyjnych stanowią odrębne, autonomiczne wymagania

skargi kasacyjnej, spełniające inne funkcje i podlegające badaniu przez Sąd Najwyższy na różnych etapach rozpoznania skargi kasacyjnej. Badania podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy dokonuje dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w czasie jej merytorycznej oceny, nie bada ich na etapie przedsądu, a więc nie może poszukiwać w nich uzasadnienia wskazanej przez skarżącego przesłanki przedsądu. W konsekwencji należy uznać, że skarżąca nie wykazała nie tylko oczywistego naruszenia przepisów prawa procesowego, lecz w ogóle naruszenia takich przepisów. Pominęła również, że wbrew jej zarzutom Sąd Apelacyjny wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz podstawę prawną, gdyż jednoznacznie stwierdził, iż podziela ustalenia Sądu Okręgowego i wyciągnięte na ich podstawie wnioski i przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia z zastrzeżeniami co do oceny prawnej. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, jeżeli sąd drugiej instancji dokonuje takich samych ustaleń faktycznych jak sąd pierwszej instancji nie musi ich powtarzać, a wystarczy stwierdzenie, że je podziela i uznaje za własne (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r. II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104 i z dnia 4 grudnia 1998 r. III CKN 46/98, nie publ.). Trudno także uznać, że Sąd Apelacyjny nie wskazał podstawy prawnej rozstrzygnięcia i że z tego powodu niemożliwa jest ocena jego wyroku, skoro w przedmiotowej sprawie jedyną podstawę prawną merytorycznego rozstrzygnięcia mógł być tylko art. 24 k.c. powołany przez Sąd pierwszej instancji, do którego wniosków odwołał się Sąd Apelacyjny.

Skarżąca nie wykazała także „kwalifikowanego błędu, tj. wadliwej wykładni przesłanek wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych”. Wbrew jej twierdzeniom Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że zarzucane przez pozwanego fakty miały miejsce, a jedynie intencje pracowników powódki być może były inne niż zarzucał pozwany. W takiej sytuacji ocena sądu co do bezprawności działania zależy od wszystkich okoliczności sprawy i z pewnością nie jest oczywista, a zatem nie można mówić o oczywistym naruszeniu art. 24 k.c., jeżeli Sąd Apelacyjny w okolicznościach niniejszej sprawy przyjął brak bezprawności działania.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw